

27.02.2018, 15:52 Pekin (PAP)

## HRW: w Chinach aresztowania na podstawie prognoz systemu komputerowego

Policja w niespokojnej prowincji Sinciang na zachodzie Chin aresztuje podejrzanych na podstawie prognoz systemu komputerowego, analizującego dane big data: od obrazu z miejskich kamer po wyciągi bankowe – podała we wtorek organizacja Human Rights Watch (HRW).

Według nowojorskiej organizacji broniącej praw człowieka Chiny rozwijają systemy policyjne, które na podstawie danych, gromadzonych często bez wiedzy obywateli, oceniają, które osoby stanowią potencjalne zagrożenie, i informują o tym organy bezpieczeństwa.

Według anonimowych źródeł HRW osoby wyznaczone przez system są poddawane dochodzeniu, a część z nich trafia do "centrów edukacji politycznej", gdzie mogą być przetrzymywane bezterminowo bez formalnych zarzutów ani procesu.

"Po raz pierwszy jesteśmy w stanie zademonstrować, że używanie przez chiński rząd danych big data i policyjnych systemów przewidywania jest nie tylko rażącym pogwałceniem praw człowieka, ale również pozwala funkcjonariuszom na arbitralne aresztowania" - powiedziała pracująca w HRW w Hongkongu Maya Wang, cytowana na stronie tej organizacji.

Według Wang podobne systemy wdrażane są również w innych częściach Chin, ale masowy nadzór jest na szerszą skalę stosowany w Sinciangu, ponieważ rząd obawia się niepokoїв społecznych w tym regionie. W ostatnich latach wielokrotnie dochodziło tam do aktów przemocy, wynikających w dużej mierze z napięć pomiędzy zamieszkującymi Sinciang muzułmańskimi Ujgurami a Chińczykami Han.

Nie ma pewności, czy system celuje konkretnie w Ujgurów, ale formularze używane do zbierania danych osobowych zawierają rubryki dotyczące wyznawanej religii i podróży zagranicznych – wynika z raportu HRW.

Według tej organizacji rozwój systemu policyjnego w Sinciangu jest elementem rozpoczętej w 2014 roku przez Pekin specjalnej operacji "silnego uderzenia przeciwko brutalności i terroryzmowi". W ostatnich latach chińskie władze nasilają represje mające na celu przymusową asymilację Ujgurów i m.in. zbierają od mieszkańców Sinciangu na masową skalę próbki DNA, uniemożliwiają im wyjazdy za granicę i dokonują wyrywkowych inspekcji telefonów komórkowych – informuje HRW.

Według oficjalnych doniesień system pomógł policji łapać sprawców drobnych kradzieży i

nielegalnych transakcji finansowych, jak również ujęgurskich urzędników "o dwóch twarzach", czyli nielojalnych wobec rządzącej Komunistycznej Partii Chin.

System określany jako Wspólna Zintegrowana Platforma Operacyjna przekazuje policji listę osób stanowiących potencjalne zagrożenie, którą opracowuje m.in. na podstawie analizy monitoringu, połączeń telefonów i komputerów z sieciami WiFi oraz danych zdrowotnych, bankowych i prawnych. Konkretny algorytm tej analizy nie został ujawniony.

"Na przykład jeśli dana osoba zwykle kupuje tylko 5 kg nawozów sztucznych, a nagle (ta ilość) zwiększa się do 15 kg, wówczas wysyłamy funkcjonariuszy terenowych, by złożyli wizytę i sprawdzili przeznaczenie (nawozów). Jeśli nie ma problemu, wpisujemy sytuację do systemu i obniżamy stopień alertu" - powiedział HRW niewymieniony z nazwiska badacz związany z policyjnym projektem.

Z Kantonu Andrzej Borowiak (PAP)

anb/ mobr/ mc/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.